

BIBLICUM ŚLĄSKIE
V EDYCJA
KSIEGA PSALMÓW – TEOLOGIA I EGZEGEZA

WYKŁAD 5

TEOLOGIA
SIEDEM KLUCZY DO „KSIEGI PSALMÓW”

4. SYMBOLIKA PSALMÓW cz. 1

Jak każda prawdziwa literatura psalmy są zakorzenione w rozmaitych formach literackich, ale przede wszystkim w samym człowieczeństwie, w jego strukturach symbolicznych, obrazowych, poetyckich. Modląc się słowami psalmów, nie można zapominać o ich symbolicznym i metaforycznym języku.

Liczne były już próby „uporządkowania” symboliki *Psalterza*. Szukano systemu, który wyjaśniłby świat symboli biblijnych. Oczywiście obrazów i przeniósł się semickich nie sposób usystematyzować zgodnie z naszą zachodnią logiką. Ciekawa natomiast jest w tym względzie propozycja L. Monloubou, oparta na głębokim spostrzeżeniu G. Duranda: „Istnieje ścisła zależność pomiędzy gestami ciała a wyobrażeniami symbolicznymi”. Postawa ciała może wyrażać stosunek człowieka do świata, do społeczności i do Boga. Umieszczając w centrum swego schematu modlącego się psalmistę, Monloubou grupuje symbole biblijne w cztery kategorie, wyznaczone ramionami krzyża (por. Ef 4, 18). Belka pionowa górnym ramieniem wskazuje ku Bogu, dolnym zaś ku otchłani. Natomiast ramiona poziome ukazują więź człowieka z innymi ludźmi i z przyrodą.

Symbole teologiczne. Linia pionowa, skierowana w niebo, wskazuje na mieszkanie Boga. Chodzi tu o metaforę transcendencji Jahwe, który widzi wszystko, sam będąc niedostępny ludzkim oczom. Dlatego tak częsty jest w psalmach symbol niedostępnej „góry świętej”, na której zasiada Jahwe. Symbole światła, życia, pokoju, zbawienia (Ps 13,4; 27,1; 31,17; 49,20; 56,14; 67,2; 80,4.8.20; 97,11 i in.) wiążą tajemnicę bliskości Boga z Jego transcendencją, gdyż symbol polega właśnie na dialektycznym łączeniu przeciwieństw. Tak więc góra łączy się ze światłem (Ps 43,3), ze skrzydłami Bożej Opatrzności (Ps 18,11; 104,3), a światło słońca czy ognia oznacza objawienie zawarte w księdze Prawa (Ps 19 i 119). Do wyrażenia tej

„pionowej” symboliki służy również czasownik „widzieć”: Bóg spogląda na ludzi z góry (Ps 33,13-14), natomiast człowiek wznosi oczy ku górze (Ps 121,1; 123,1).

Psalmiści nie boją się śmiałych antropomorfizmów, mówiąc o Bogu w kategoriach cielesnych (oblicze, usta, ramię, ręka, palec, nogi, oczy, uszy) i psychicznych (radość, gniew, zemsta, żal, miłość, smutek). Bóg jest przyrównywany zarówno do ojca (Ps 103,13), jak i do matki (Ps 131,1; 139,13-14). Spotykamy w psalmach symbole kosmiczne, np. w obrazie Boskiego wozu, z którego nawadnia On wiosną uprawne pola (Ps 66, 10-12), czy też w wizji Jahwe-Stwórcy, który swymi palcami utwierdza na niebie księżyc i gwiazdy (Ps 8, 4).

Najstarsze psalmy często przedstawiają Boga jako wojownika. W monumentalnym hymnie królewskim (Ps 18) Jahwe zasypuje ziemię strzałami swych błyskawic, a następnie sam staje do walki w pełnym uzbrojeniu. Wyposażenie Boskiego Wojownika stanowi zwykle miecz (Ps 17, 13; 78, 62-63), włócznia i tarcza (Ps 35, 2-3). Najbardziej drastyczne obrazy przyrównują Boga do pijanego żołnierza zbudzonego ze snu (Ps 78, 65-66) lub zmuszającego swych wrogów do wypicia mocnego wina (Ps 75, 9). O tych szokujących symbolach pięknie pisze św. Augustyn: „Nikt nie ośmieliłby się czegoś podobnego powiedzieć o Bogu poza Duchem Świętym”.

Symbole antropologiczne. Jak dla ukazania tajemnicy Boga sięgają psalmiści do obrazów z życia ludzkiego, tak z kolei - mówiąc o człowieku - używają chętnie symboli ze świata zwierzęcego. W psalmach roi się od zwierząt jak w przedstawieniach średniowiecznych miniatur; przykładem może być Ps 104. Zwierzęta są tu jednak często metaforami ludzkich doświadczeń: biegnący jeleń (Ps 18., 34), który pragnie wody (Ps 42, 2), stado owiec na pastwisku (Ps 23), samotna sowa i pelikan (Ps 102, 7), wróbel i jaskółka budująca gniazdko (Ps 84, 4), orzeł i cień jego skrzydeł (Ps 36, 8)...

Częste są także obrazy wzięte ze świata roślin: człowiek sprawiedliwy przyrównany jest do zielonego drzewa rosnącego nad wodą (Ps 1,3), do palmy i cedru (92, 13 nn.), podczas gdy grzesznicy „są jak plewa, którą wiatr rozwiewa” (1,4). Winorośl to alegoria Izraela (Ps 80), ale także obraz idealnej rodziny (128,3). Okrutny obraz mycia stóp we krwi nieprzyjaciół (58,11; 68,24) nawiązuje do tłoczenia gron podczas winobrania.

Często wreszcie symbole biblijne odnoszą się do ludzkiej fizjologii.

Ponieważ według Biblii człowiek stanowi ścisłą jedność psychofizyczna, ciało i jego funkcje mogą wyrażać całe życie wewnętrzne. Kości płonące gorączką jak ogień, dni ciągnące się jak cień (102, 4.12), oczy osłabłe od płaczu (6, 8), bicie serca (55, 5), cuchnące i gnijące rany (38, 6), rozlane wnętrzności (31, 10) - to wszystko obrazy udręk duchowych. Wnętrzności, nerki, wątroba oznaczają najskrytsze myśli, uczucia i upodobania ludzkie, a nawet sumienie, które „upomina” człowieka (16, 7).

Symbolika kosmologiczna. Jest to jakby drugie ramię linii poziomej, jaka łączy człowieka ze światem stworzonym. Dwa krańce tej linii to chaos i kosmos. Ponieważ język hebrajski nie zna pojęć abstrakcyjnych, psalmiści wyrażają ideę pierwotnego bezładu, „antystworzenia”, za pomocą symboli kosmicznych potworów. Lewiatan, Rachab, smoki morskie (74,13-14; 89,10-11; 104,26) to przenośnie wyrażające myśl o zwycięstwie Jahwe nad chaosem i zaprowadzeniu kosmicznego ładu.

Wspominając o tych bezpłodnych mocach destrukcji, psalmiści przede wszystkim sławią wspaniałość dzieła stworzenia, wyraz doskonałości i dobroci Boga. Dalekie od wschodniego panteizmu, psalmy opiewają cudowny porządek istniejący w świecie, gdzie morze nie śmie już przekroczyć wyznaczonych mu granic (24, 2), gdzie dzień i noc na przemian głoszą chwałę Boga (19, 3), a pory roku kolejno nastają po sobie, by spełniać Jego rozkazy (65; 67; 126; 147).

[Ks. prof. dr hab. Antoni Tronina](#)

ROZWAŻANIE

PSALM 29 [28]

Pan ogłasza z mocą swe słowo

Oddajcie Panu, synowie Boży, *
oddajcie Panu chwałę i sławcie Jego potęgę.
 Oddajcie Panu chwałę Jego imienia, *
 na świętym dziedzińcu uwielbiajcie Pana.
Ponad wodami głos Pański, †
zagrzmiął Bóg majestatu, *
Pan ponad wód bezmiarem.

Głos Pana potężny, *
głos Pana pełen dostojeństwa.
Głos Pana łamie cedry, *
Pan łamie cedry Libanu,
Sprawia, że Liban skacze jak cielec, *
a Sirion jak młody bawół.
Głos Pana miota ogniste strzały, †
głos Pana wstrząsa pustynią, *
Pan wstrząsa pustynią Kadesz.
Głos Pana zgina dęby, ogałaca lasy, *
a w Jego świątyni wszyscy mówią «Chwała!»
Pan zasiadł nad potopem, *
Pan jako Król zasiada na wieki.
Pan udzieli mocy swojemu ludowi, *
Pan pobłogosławi swój lud pokojem.

1. Niektórzy egzegeci uważają odczytany przed chwilą Psalm 29 [28] za jeden z najstarszych tekstów Psalterza. Podstawą jego poetyckiej i modlitwowej dynamiki jest bardzo wyrazisty obraz: jesteśmy mianowicie świadkami nadciągającej stopniowo burzy. W oryginale hebrajskim rytm nadaje opisowi słowo *gol*, oznaczające równocześnie «głos» i «grzmot». Dlatego też niektórzy komentatorzy nadają naszemu tekstowi tytuł: «Psalm siedmiu grzmotów», bo tyleż razy występuje w nim to słowo. Możemy wręcz powiedzieć, że Psalmista pojmując grzmot jako symbol głosu Boga, który objawiając Jego transcendentną i nieogarnioną tajemnicę wkracza w rzeczywistość stworzoną z taką mocą, że wstrząsa nią i budzi grozę, ale w swym najgłębszym znaczeniu jest słowem pokoju i ładu. Przychodzi nam tu na myśl 12 rozdział czwartej Ewangelii, gdzie odpowiadający Jezusowi głos z nieba brzmi w uszach zgromadzonych tłumów jako grzmot (por. J 12, 28-29).

Proponując nam odmawianie Psalmu 29 [28] w modlitwie jutrzni, Liturgia godzin zachęca nas do przyjęcia postawy głębokiej i ufnej adoracji Boskiego Majestatu.

2. Biblijny kantor ukazuje nam dwa obrazy i miejsca. Centralnym motywem (ww. 3-9) jest burza, która nadciąga od «niezmierzonych wód» Morza Śródziemnego. W oczach człowieka biblijnego wody mórz są ucieleśnieniem chaosu, który zagraża pięknu i chwale stworzenia, chce je oszpecić i zniszczyć.

Tak więc przypatrując się szalejącej burzy, odkrywamy niezmierzoną potęgę Boga. Modlący się człowiek widzi wicher przesuwającą się ku północy i uderzającą gwałtownie w stały ląd. Wyniosłe cedry na zboczach Libanu i na górze Sirion, zwanej niekiedy Hermonem, zostają zmiecione przez pioruny i zdają się skakać niczym zwierzęta przerażone hukiem grzmotów. Burza przybliża się coraz bardziej, przesuwa się nad całą Ziemią Świętą i dociera aż na południe, do pustynnych stepów Kadesz.

3. Po tej scenie pełnej napięcia i ruchu zostajemy zaproszeni do kontemplacji innego obrazu, pozostającego w silnym kontraście z poprzednim, a przedstawionego na początku i na końcu Psalmu (ww. 1-2 i 9b-11). Wzburzenie i lęk ustępują tu miejsca uwielbieniu i adoracji Boga w świątyni syjońskiej.

Istnieje swego rodzaju połączenie między sanktuarium jerozolimskim a sanktuarium niebieskim: w obu tych świętych przestrzeniach panuje pokój i wielbiona jest chwała Boża. Miejsce ogłuszających grzmotów zajmuje harmonia liturgicznego śpiewu, lęk ustępuje wobec pewności Bożej opieki. Bóg objawia się teraz jako «zasiadający nad potopem», jako «Król na wieki» (por. w. 10), to znaczy jako Pan i najwyższy Władca całego stworzenia.

4. Te dwa jaskrawo odmienne obrazy wprowadzają modlącego się człowieka w dwojakie doświadczenie. Przede wszystkim ma on odkryć, że nie jest w stanie ogarnąć i podporządkować sobie Bożego misterium, ukazanego w symbolu burzy. Jak w pieśni Izajasza, Pan wdiera się w historię niczym piorun albo burza, siejąc przerażenie wśród przewrotnych i ciemnych. W obliczu Jego sądu pyszni wrogowie zostają powaleni niczym drzewa pod naporem huraganu albo jak cedry strzaskane przez Boże pioruny (por. Iz 14, 7-8).

W tym świetle wyraźnie ukazane zostaje to, co pewien współczesny myśliciel (Rudolph Otto) określił jako *tremendum* Boga, to znaczy Jego niepojęta transcendencja oraz Jego obecność jako sprawiedliwego sędziego w dziejach ludzkości, która na próżno łądzi się, że może stawić opór Jego najwyższej władzy. Również Maryja wysławia w *Magnificat* ten aspekt Bożego działania: «On przejawia moc ramienia swego, rozprasza pyszniących się zamysłami serc swoich. Strąca władców z tronu» (Łk 1,51-52a).

5. Psalm ukazuje nam jednak jeszcze inny rys Bożego oblicza, który możemy odkryć w osobistej modlitwie i gdy sprawujemy liturgię. Wspomniany myśliciel określa ten rys jako *fascinosum* Boga, co ma oznaczać urok promieniujący z

Jego łaski, tajemnicę miłości ogarniającą wierzącego i budzącą w nim spokojną ufność w błogosławieństwo, jakim Bóg darzy sprawiedliwego. Także w obliczu chaosu zła, wobec dziejowych burz, a nawet sprawiedliwego gniewu samego Boga, modlący się człowiek doświadcza pokoju, czuje się osłonięty płaszczem opieki, którą Opatrzność zapewnia tym, co wielbią Boga i chodzą Jego drogami. Dzięki modlitwie odkrywamy, że prawdziwym pragnieniem Boga jest obdarzać nas pokojem.

W świątyni nasz niepokój zostaje uleczony, a lęk ukojony. Uczestniczymy w liturgii niebieskiej z wszystkimi «synami Bożymi», aniołami i świętymi. A wówczas ponad burzą, podobną do potopu niszczącego ludzką niegodziwość, rozpina się tęcza Bożego błogosławieństwa, przypominająca «przymierze wieczne między Bogiem a wszelkim ciałem, które jest na ziemi» (por. Rdz 9,16).

Takie przede wszystkim treści ujawnia «chrześcijańskie» odczytanie Psalmu. Jeśli siedem «grzmotów» z omawianego Psalmu ma być symbolem głosu Boga we wszechświecie, to jego najwznioślejszą wypowiedzią są słowa, którymi Ojciec - w teofanii przy chrzcie Jezusa - objawił Jego najgłębszą tożsamość jako «Syna umiłowanego» (Mk 1,11 i par.). Pisze św. Bazyli: «W bardziej mistycznym sensie „głos Pana nad wodami” zabrzmiał może wtedy, gdy podczas chrztu Jezusa z wysoka dały się słyszeć słowa: To jest mój Syn umiłowany. Wówczas rzeczywiście Pan unosił się nad rozległym obszarem wód, uświęcając je przez chrzest. Bóg chwały grzmiał z wysoka donośnym głosem swego świadectwa. (...) Możesz też rozumieć, że „grzmot” oznacza ową przemianę, jaka po chrzcie dokonuje się za sprawą wielkiego „głosu” Ewangelii» (*Omellie sui Salmi:PG30, 359*).

(13.6.2001)

Liturgia Godzin z Janem Pawłem II i Benedyktem XVI
Praca zbiorowa, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2007

EGZEGEZA

PSALM 29

Ps 29, chociaż powszechnie uważany za hymn do kananejskiego bożka Baala, jest wspaniałym wyrazem uniwersalnych rządów Boga.

Struktura:

ww. 1-2 (apel do dworu niebieskiego);

ww. 3-9a (opis „chwały” Bożej)

ww. 9b-10 (aklamacja dworu niebieskiego w świątyni);

w. 11 (modlitwa o błogosławieństwo dla ludu Bożego).

1. „synowie Boży”: Dosł. „synowie Ela”. Powstanie wyraźnego monoteizmu w Izraelu należy przypuszczalnie datować na VI w. Psalterz zawiera kilka odniesień do bogów innych niż Jahwe (Ps 8,6; 58,2; 82,1.6). Przypisanie Jahwe „chwały i potęgi” oznacza uznanie Jego królewskiej wyższości nad innymi bogami.

2. Tekst trudny. Przypuszczalnie: „wielbijcie Jahwe w Jego świętym miejscu” (świątyni) albo „wielbijcie Jahwe, gdy Święty się objawi” (teofania Jahwe).

3-9a. Opisane zjawiska są właściwe dla boga-burzy jako boskiego Wojownika, przechodzącego z morza (Śródziemnego) na ląd; nic, co napotyka, nie oprze się jego potędze.

3 „Głos Pański”: Wyrażenie qôl Jahweh, powtórzone siedem razy, ma sugerować grzmoty następujące jeden po drugim.

„ponad wodami”: albo „przeciw wodom”. Co do motywu Boga walczącego z żywiołem wody por. Ps 24,1-2; 74,13-15; 89,10-11; 93 34 5.

„cedry Libanu”: Przysłowiowe symbole majestatu i potęgi (por. Ps 104,16; Iz 2,13)

9b. ”a w Jego pałacu wszystko woła: Chwała”: Tekst trudny. Przypuszczalnie polecenie skierowane do bogów, by uznali wyższość Jahwe przez okrzyk: „Chwała!” – tj. „Chwała Panu” (por. Łk 2,14).

10. W mitologii zwycięski bóg wstępuje na tron po pokonaniu sił chaosu, po czym następuje uznanie go przez mniejszych bogów w jego (nowej) świątyni.

11. Prawdopodobnie późniejszy dodatek do psalmu, traktowany jako modlitwa („niech Jahwe obdarzy…”).

*[Katolicki Komentarz Biblijny](#)
[prac. zbiorowa, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2001](#)*